

**Porządek Nabożeństw
od 11.01.2009 do 18.01.2009 r.**

Niedziela 11.01. Chrztu Pańskiego

- 7:30** Für + Ehemann u. Vater Klaus Gepert zum Todestag
9:30 Godzinki ku czci Niepokalanego Poczęcia NM Panny
10:00 Za Parafian z ok. zakończenia wizyty duszpasterskiej
17:15 Nieszpory kołędowe
18:00 W 5 r. śm. męża i ojca Ludwika Lenart oraz za ++ rodziców, teściów i ++ z pokr.

Poniedziałek 12.01.

- 8:00** Za + ojca Rudolfa Dreja w 6 r. śm.

Wtorek 13.01.

- 17:00** Za ++ ojców Pawła Kandora i Piotra Drzyzga w r. śm., matki Elżbietę i Paulinę, siostrę Marię Rogera, dziadków: Kandora, Drzyzga, Krupka i Zyzik

Środa 14.01.

- 17:00**(Msza św. szkolna)

Czwartek 15.01.

- 17:00** Z podziękowaniem za odebrane łaski i z prośbą o dalsze

Piątek 16.01.

- 17:00** Za + męża i ojca w 3 r. śm., ++ rodziców, rodzeństwo z rodzin Rentchen i Haberla (Msza św. młodzieżowa)

Sobota 17.01. św. Antoniego, opata, wsp.

- 8:30** Za + żonę i matkę Jadwigę Mocny, ++ rodziców Augustynę i Dominika Maleska, Wiktorię i Pawła Mocny, z pokr. Maleska, Mocny oraz o zdrowie w rodzinie i w rodzinach dzieci

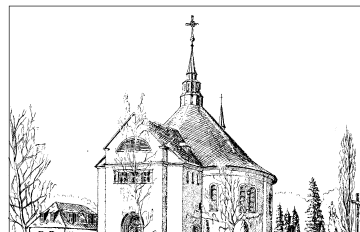
- 15:00** Do Op. B. przez wstawiennictwo Niepokalanego Serca Maryi z podz. za otrzymane łaski z prośbą o dalsze i bł. Boże dla pp. Ewy i Janusza Żyłka z ok. 20 r. ślubu i 40 r. ur.

- 17:30** Nabożeństwo maryjne

- 18:00** Do Op. Bożej z podz. za odebrane łaski, z prośbą o dalsze, Boże bł. i zdrowie dla Magdaleny Kruk z ok. 18 r. ur.

Niedziela 18.01. II zwykła

- 7:30** Für + Ehemann u. Vater Johann u. ++ aus der Familie, Verwandtschaft, Wohltäter u. alle armen Seelen im Fegefeuer
9:30 Godzinki ku czci Niepokalanego Poczęcia NM Panny
10:00
17:15 Nieszpory
18:00



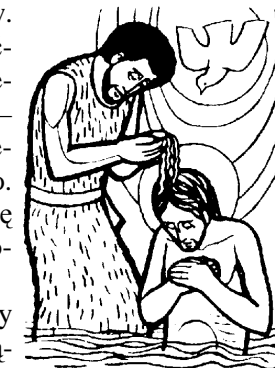
**Nasza Kolonowska
Rodzina Parafialna**

02(791) 11.01.2009 – 18.01.2009

RECEPTA NA CODZIENNOŚĆ

„Ja chrzcilem Was wodą, On zaś chrzcic Was będzie Duchem Świętym”

Nigdy chyba nie będziemy zdolni w pełni pojąć znaczenia i sensu Sakramentu Chrztu Św. Przez przyjęcie tego Sakramentu staliśmy się dziećmi Bożymi. Od tego momentu zmieniła się diametralnie optyka naszego życia. Jako dzieci Boże – ochrzczone Duchem Świętym i ogniem - nie jesteśmy już w niewoli zła i grzechu pierworodnego. Zostaliśmy włączeni w rodzinę Kościoła, rodzinę Bożą i staliśmy się pełnoprawnymi członkami domu Bożego.



Ze zdziwieniem i niedowierzaniem słuchamy czasami rodziców, pozornie logicznie dedukujących: *"Nie chrzczę swojego dziecka, bo nie chcę go przymuszać do czegoś, czego ono w dojrzałym wieku samo by nie wybrało."* Jakżeż można nie chcieć dla dziecka dobra, łaski, odrodzenia, dziecięstwa Bożego? Dlaczego matka kąpie i przewija swoje dziecko, karmi go różnego rodzaju odżywkami i nie czeka aż dziecko świadomie wybierze samo to, co najlepsze dla niego? Dlaczego matka posyła dziecko (czasami nawet wbrew jego woli) do szkoły, na naukę śpiewu, tańca, gry na instrumentach, nie czeka aż dziecko samo wybierze najlepszy dla niego rodzaj edukacji?

Co za naiwne i przewrotne usprawiedliwienie? I to w ustach katolików, wierzących, deklarujących się jako dzieci Boże. Najprawdopodobniej sami rodzice nie pojęli, nie zrozumieli łaski Sakramentu Chrztu

Dzisiejsza niedziela Chrztu Pańskiego przypomina nam i nakłania do ponownego przemyślenia faktu naszego chrztu i wszystkich z niego wypływających konsekwencji i zobowiązań. Chrześcijaninie zostałeś ochrzczeni! Czy to dla Ciebie coś znaczy....?

Sascha był małym cygańskim chłopcem i mieszkał na skraju wielkiego królestwa, zwanego Monotonią, w starym wozie, pokrytym plandeką. Aby wyobrazić sobie to królestwo, trzeba by właściwie odrzucić wszystkie wyobrażenia. Nie było tam ani kolorów, ani obrazów, ani dźwięków, ani melodii, ani śmiechu, ani płaczu. Ostatnie drzewa ustąpiły miejsca asfaltowi, a i kolorowe kwiaty wymarły. Nawet dla ludzi najważniejsze było to, aby stać się dokładnie takimi samymi, jak wszyscy inni. Wyjątkowość, niepowtarzalność i oryginalność nie liczyły się. Jedyne zjawiskiem wnoszącym jeszcze trochę kolorów do tego świata był makijaż, za którym część ludzi chowała swoją prawdziwą twarz, jak za maską. Krótko mówiąc: wydawało się, jakby życie wyprowadziło się z Monotonii, jakby za wspaniałymi fasadami domów i za twarzami ludzi kryła się tylko pustka, jakby ludzie stracili swoje marzenia.

„Gdybym był wynalazcą” - marzył Sascha - Jakże kolorowy, urozmaicony, żywy i szczęśliwy mógłby stać się świat!” Ale nie był on wynalazcą i mimo najlepszych chęci nie miał żadnego pomysłu, jak samemu zmienić Monotonię. Dlatego też wyruszył pewnego dnia na długą wędrówkę, aby poszukać prawdziwego życia i sprawdzić, czy nie ma na świecie jakiegoś miejsca, które by wyglądało inaczej.

Długo wędrował po kraju i widział wiele miast i wiosek, ale wszędzie spotykał tę samą jednostajność. Monotonia wydawała się wszechogarniająca. Dopiero gdy Sascha zdobył się na odwagę i przekroczył granice Codziennosci, zobaczył w lesie starą kobietę, która była zupełnie inna niż wszyscy ludzie spotykani do tej pory. Staruszka miała dobre, pełne marzeń i tęsknot oczy. Promieniowała z nich głęboka, zaraźliwa żywotność.

Sascha, który stracił już wszelką odwagę i nadzieję na poprawę losu, opowiadał jej smutnym głosem o jednostajnym życiu w królestwie oraz o swoim starym wozie. Kiedy skończył opowieść, w oczach staruszki zabłyszczały łzy radości. Bez słowa wzięła Saschę za rękę i zaprowadziła go do drewnianej chaty ukrytej głęboko w lesie. W ciemnościach zmierzchu Sascha rozpoznał duże krosna, które wypełniały prawie całe pomieszczenie. Staruszka zapaliła światło, a Saschę oślepiły najpiękniejsze kolory, jakie kiedykolwiek widział. Ten błysk padał ze wspaniałego dywanu rozpiętego na krosnach. Dywan składał się z niezliczonej ilości małych wzorków i obrazów w najcudowniejszych kolorach. Sascha zamyślił się. Głos staruszki wyrwał go z rozmyślań nad tym kolorowym światem.

„To jest obraz spełnionego życia” - powiedziała. „Tak, jak ten dywan utkany jest z wielu kolorowych nitki, tak też my tkamy nasze życie. Każda godzina życia przypomina kolorową nitkę. Każdy uśmiech, każde dobre słowo i każde pełne fantazji spostrzeżenie sprawia, że życie staje się kolorowe, wyjątkowe i niepowtarzalne. Życie utkane z takich nitki otrzymuje typowe tylko dla niego kolory oraz własne wzór”. Staruszka milczała przez dłuższą chwilę, a potem zdjęła z krosna warkocz spleciony z licznych kolorowych nitki. „Pamiętaj zawsze o tym, że człowiek powinien być najbardziej uczuciową istotą na tym świecie!” - powiedziała do Saschy i podarowała mu warkocz.

Sascha wrócił do Monotonii i zaczął zwalczać nudę i jednostajność przy pomocy kolorowych nitki. Przy wszystkich możliwych okazjach rozdawał kolorowe nitki. Dzielił się też z innymi swoim życiem, dobrym słowem, uśmiechem, płaczem albo pomocą - w zależności od tego, co było konieczne w danym momencie, co dobre dla ludzi. Ale nitki wcale nie ubywało. Każda z nich podwajała się. Jeśli potem ludzie przekazywali je dalej, dzieliły się na czworo. I tak toczyło się to w nieskończoność.

Wszyscy czuli, że jednostajność ogarniała ich zawsze wtedy, gdy zachowywali swoje życie tylko dla siebie. „Każda uwieczona odrobina życia, nawet jeśli jest to tylko jedna minuta, jeden oddech, jedna chwila, natychmiast umiera i nie da się jej nigdy odzyskać” - mówili do siebie nawzajem. „Tylko tam, gdzie dzielimy się naszym życiem z innymi i rozdajemy je, jest ono naprawdę żywe”.

Dzisiaj **niedziela Chrztu Pańskiego i podsumowanie Wizyty Duszpasterskiej** w naszej parafii i kolekta kolędowa. Bóg zapłać!

Zapraszam na **nieszpory kolędowe** o godz. 17:15.

Kolekta przeznaczona na misje (z 06.01.) wyniosła 1.090,20 zł i 2,90 €. Bóg zapłać!

Dziś od godz. 13:00 **kolęda dodatkowa** (na zgłoszenie). Kolędnicy misyjni odwiedzą rodziny z ulic: Prusa, Mickiewicza i Konopnickiej - od godz. 13:00.

W środę po Mszy św. szkolnej **lekcja religii dla klas trzecich**.

Młodzież zapraszamy na **Mszę św. młodzieżową** w piątek o godz. 17:00.

W sobotę obchodzimy **Dzień Judaizmu**, w niedzielę rozpoczyna się **Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan** (18-25 stycznia). Zachęca się do modlitwy w tej intencji!

Statystyka parafialna za rok 2008

Sakrament chrztu przyjęło 10 dzieci.

Do **I Komunii Św.** przystąpiło 21 dzieci.

Sakrament bierzmowania przyjęło 21 dziewcząt i chłopców.

Do **sakramentu małżeństwa** przystąpiło 11 par.

Pan powołał do Siebie 16 naszych sióstr i braci.

Zbiórka na remont dachów - w czasie kolędy zabrano **153 deklaracje** na łączną kwotę 74.950 zł. Bóg zapłać! Deklaracje można nadal składać w zakrystii lub na probostwie.

W następnym numerze gazetki dokładne rozliczenie wpłaconych kwot za rok 2008.

Do nabycia: *Gość Niedzielny* i *Łamigłówek*



Wszystkim solenizantom tego tygodnia a szczególnie **p. Annie Siwiec** i **p. Leonowi Mocny** składamy jak najserdeczniejsze życzenia Bożego błogosławieństwa i zdrowia na dalsze lata!!!

Do sprzątania kościoła i salek prosimy panie z ul. 1 Maja: Magdalenę Delakowicz, Danutę Radek, Marię Niesmak i Teresę Drzymała. Bóg zapłać!

Życzę wszystkim błogosławionego tygodnia!